Witamy I-szy Wojewódzki Zjazd ZMP

Wyd. A Cena 5 złotych

NOWINY RZESZOWSKIE

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 29 października 1949 Nr. 45

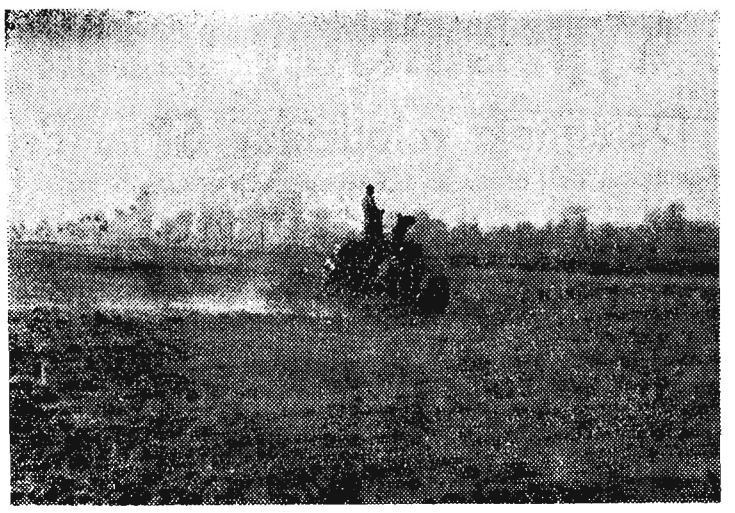

Na terenie woj. rzeszowskiego powstają młodzieżowe spółdzielnie produkcyjne. Rezultaty osiągane w spółdzielniach w pełni potwierdzają wyższość zespołowej gospodarki nad indywidualną. Do spółdzielni produkcyjnych napływa młodzież z oddalonych nawet zakątków, która pragnie tworzyć nowe formy socjalistycznej gospodarki wiejskiej.
Na zdjęciu poranna orka traktorem na polach młodzieżowej spółdzielni produkcyjnej w Nienowicach (szczegóły w artykule na str. 4).

Praca dla pokoju podstawą Niemieckiej Republiki Demokratycznej

List tow. tow. Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla do tow. BOLESŁAWA BIERUTA

WARSZAWA. Przewodniczący Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej tow. Bolesław Bierut otrzymał od przewodniczących Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla pismo treści następującej:

„Drogi Towarzyszu!

Serdecznie dziękujemy za życzenia, złożone z okazji utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wyboru tow. Piecka na prezydenta i tow. Grotewohla na premiera Republiki.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności w wytężonej pracy wraz ze wszystkimi postępowymi ludźmi naszej ojczyzny korzysta z możliwości, które dane zostały narodowi niemieckiemu, dzięki obaleniu faszyzmu przez Wojska Radzieckie — przekształcenia Niemiec w pokojowe demokratyczne państwo i stworzyła warunki dla powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Podstawą Republiki jest — niezachwiane dążenie do pokoju, do przyjaźni ze wszystkimi narodami świata, a przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim, Polską i innymi krajami demokracji ludowej.

Zapewniamy naszych polskich towarzyszy, że Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności jest świadoma wielkiej winy, jaka ciąży na narodzie niemieckim wskutek haniebnych czynów siepaczy hitlerowskich w stosunku do narodu polskiego. Oświadczamy raz jeszcze, że Niemiecka Republika Demokratyczna nie tylko stanie się przeszkodą w powtórzeniu przeszłości, lecz ze strony niemieckiej uczyni wszystko, by spełniły się życzenia obu narodów i rozwijały się dobre stosunki sąsiedzkie.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności uważa — jak to już wielokrotnie oświadczono — że granica na Odrze i Nysie jest granicą pokoju i widzi w każdym, kto wysuwa żądanie rewizji tej granicy, wroga niemieckiego i polskiego narodu, podżegacza wojennego. Wiemy, że niestety w Niemczech zachodnich, pod bezpośrednim wpływem rządzących tam imperialistów amerykańskich oraz ich angielskich i francuskich pomocników, panoszy się pragnienie odwetu wobec Polski. Jesteśmy jednak przekonani, że naród niemiecki, pod kierownictwem swych najbardziej postępowych przedstawicieli — stanie zdecydowanie przy boku Związku Radzieckiego, który znajduje się na czele światowego frontu pokoju, jesteśmy przekonani, że wspólna walka przeciwko imperialistycznym planom wojennym ukoronowana zostanie powodzeniem.

Cieszymy się, że w liście Waszym jeszcze raz znaleźliśmy potwierdzenie, iż możemy być pewni solidarności Polskiej Klasy Robotniczej i Narodu Polskiego.

Z socjalistycznym pozdrowieniem
Wilhelm Pieck
Otto Grotewohl.

Wielki dzień

Młodzież zorganizowana w ZMP na terenie województwa rzeszowskiego, przeżywa dziś swój wielki dzień. I statutowy Zjazd Wojewódzki, który rozpoczyna swe obrady, ma nie tylko podsumować dotychczasowy dorobek za okres od Wrocławskiego Kongresu Zjednoczeniowego młodzieży, ale także zanalizować błędy i niedociągnięcia. Do tego, aby wypełnił on swoje zadanie konieczne jest rozbudzenie wśród zebranego aktywu młodzieżowego ducha szczerej i odważnej krytyki, i samokrytyki, która, nie zapominając o bardzo poważnych osiągnięciach, wskaże zarazem na źródła braków i dopomoże do ich usunięcia.

Zadaniem Zjazdu będzie też nakreślenie przed wojewódzką organizacją ZMP planu pracy na najbliższą przyszłość, danie podstawowych wytycznych dla tysięcy ZMP-owskiej młodzieży.

Fundamentem budowy nowego ustroju w okresie przechodzenia od demokracji ludowej do socjalizmu jest nierozerwalny, coraz mocniej zacieśniający się, sojusz robotniczo-chłopski. Znajduje on swój wyraz w coraz bardziej rozszerzającym się wachlarzu form współpracy proletariatu z masami biednego i średniorolnego chłopstwa, w umacniającym się i pogłębiającym kierowniczym wpływie klasy robotniczej na procesy wielkich przemian gospodarczych i społecznych. Wyrazem zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego jest też wzmagający się ruch łączności fabryk z wsią, jest pomoc okazywana masom chłopskim w tworzeniu pierwszych form gospodarki zespołowej. Sojusz robotniczo-chłopski decyduje też o pogłębianiu się jedności młodego pokolenia, znajdującej swoje odbicie w umasowieniu i wzmacnianiu wewnętrznym Związku Młodzieży Polskiej, jako wielkiej bezpartyjnej organizacji młodzieży miast i wsi.

Na terenie woj. rzeszowskiego Związek Młodzieży Polskiej pochlubić się może niejednym sukcesem w walce o umasowienie swoich szeregów. Przed rzeszowską organizacją ZMP stoją jednak ważne zadania, przede wszystkim w zakresie szkolenia ideologicznego, zwiększenia czujności wobec przejawów naporu ze strony wroga klasowego, w zakresie zwiększenia kierowniczego wpływu ZMP na całość zorganizowanej i niezorganizowanej młodzieży.

Szczególną rolę ma tu do odegrania aktyw partyjny w ZMP, który w oparciu o pomoc i opiekę, okazywaną przez odpowiednie instancje partyjne, powinien świadomie przodować, realizując przy pełnym zrozumieniu własnych, odrębnych zadań ZMP, linię Partii na odcinku młodzieżowym.

W ścisłym związku z najpiękniejszymi tradycjami rewolucyjnymi młodzieży polskiej, przede wszystkim w związku z bohaterskimi tradycjami KZMP, czerpiąc z doświadczeń bratniego Komsomołu, który obchodzi właśnie 31-lecie swego istnienia, młodzież zetempowska powinna, podnosząc swoją prężność organizacyjną, zwiększać stale swój wkład w walkę postępowej młodzieży całego świata — walkę o pokój i sprawiedliwość społeczną.

Tadeusz Sołtan.

68 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

Państwowy Arbitraż Gospodarczy instrumentem gospodarki planowej

WARSZAWA. Przed otwarciem posiedzenia marszałek Sejmu Kowalski, odczytał zarządzenie prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta w sprawie zwołania w dniu 28 października 1949 r. Sejmu Ustawodawczego na zwyczajną sesję jesienną.

Na posiedzenie przybył rząd z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami — Mincem i Korzyckim oraz marszałkiem Polski — Żymierskim na czele.

Marszałek Kowalski komunikuje Izbie, że w dniu 27 sierpnia br. zmarł w Rzeszowie poseł na Sejm Ustawodawczy, ks. Marian Borowiec, długoletni działacz ruchu ludowego, członek Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, były poseł do Krajowej Rady Narodowej i przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie w latach 1944—1947.

Był on jednym z pierwszych — stwierdził marszałek Kowalski — którzy po wojnie stanęli do pracy i walki o Polskę Ludową. Droga życia ks. Mariana Borowca była drogą kapłana patrioty-demokraty.

Marszałek Kowalski komunikuje następnie, że w dniu 4 września br. zmarł w Krakowie, po długiej i ciężkiej chorobie poseł na Sejm Ustawodawczy — Zygmunt Żuławski.

Izba stojąc wysłuchała słów marszałka oraz uczciła pamięć zmarłych posłów chwilą ciszy.

Marszałek komunikuje następnie Izbie, że wpłynął wniosek posła Oskara Lange (PZPR) i towarzyszy, w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 października 1920 r o spółdzielniach oraz ustawy z dnia 21 maja 1948 r. o Centralnym Związku Spółdzielczym i Centralach Spółdzielni.

Po odesłaniu do odpowiedniej komisji, rządowych projektów ustaw, przy pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy w sprawie zmiany ustawy o spółdzielniach, zabiera głos poseł Lange (PZPR).

Rozwój spółdzielczości w warunkach państwa ludowego, stwierdza referent, rozsadza ramy ustawy 1920 r. Dotychczasowa ustawa opracowana jeszcze w ustroju kapitalistycznym zawiera treść obcą obecnemu ustrojowi. Projekt zmiany ustawy ma na celu przystosowanie jej do nowej treści i nowych zadań spółdzielczości. Projektowane zmiany dotyczą przede wszystkim samego określenia spółdzielni, w którym mocno zaakcentowana jest łączność spółdzielczości z całością gospodarki uspołecznionej. Przewiduje się wprowadzenie statutu wzorcowego oraz zmiany zróżnicowania udziałów członkowskich pod względem klasowym

Poselski projekt ustawy skierowany został do komisji Handlu Wewnętrznego i Spółdzielczości.

Dłuższą dyskusję wywołało sprawozdanie komisji Oświaty i Nauki o dekrety rządu o przekształceniu Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie na Szkołę Główną Planowania i Statystyki.

Referując dekret w imieniu komisji, referent poseł Kulczyński (SD) zapowiada, że przekształcenie SGH na Szkołę Główną Planowania i Statystyki zapoczątkuje systematyczną przebudową szkolnictwa akademickiego na odcinku szkolenia kadr i ekonomistów, planistów i statystyków.

Pozostali mówcy poseł Maciejewski (Str. Pracy) i Grubecki (SL) podkreślili nowy charakter uczelni i jej znaczenie w obliczu zadań planu 6-letniego, oraz zwrócili uwagę na odpowiedni dobór słuchaczy, którzy mają tworzyć kadry przygotowane fachowo.

Ciąg dalszy na stronie 2

Wykonanie planu trzyletniego przez przemysł skórzany

ŁÓDŹ. W dniu 25 października br. przemysł skórzany wykonał plan trzyletni wartościowy, produkując towarów na sumę 600 mil. zł. wg. cen z roku 1937. Przedterminowe wykonanie planu w przemyśle skórzanym osiągnięte zostało m. in. na skutek mechanizacji i modernizacji zakładów tego przemysłu, szerokiego zastosowania skór świńskich do produkcji obuwia i galanterii skórzanej oraz na skutek rozwoju współzawodnictwa pracy, zarówno indywidualnego, jak i zespołowego, które objęło 70 proc. ogółu pracowników, zatrudnionych w przemyśle skórzanym.

Mianowanie polskiego charge d'affaires przy rządzie Chińskiej Republiki Ludowej

WARSZAWA. Podsekretarz stanu w ministerstwie Spraw Zagranicznych dr Stanisław Leszczycki, wystosował dnia 27 bm. depeszę do p. Czu-En-Lai, premiera i ministra Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, w której zawiadamia go, że ob. Jan Pianowski, mianowany został charge d'affaires przy rządzie Centralnym Chińskiej Republiki Ludowej.

MOSKWA. Na zaproszenie radzieckiego towarzystwa Łączności Kulturalnej z zagranicą (woks) przybyła do Moskwy delegacja towarzystwa Francja — ZSRR na czele z wiceprezesem towarzystwa Fernandem Grenier.

„PODJĘTE ZOBOWIĄZANIA wypełniliśmy przed terminem“

Delegacja młodzieży SP u Prezydenta Bieruta

WARSZAWA. Dnia 28 bm. w dniu zakończenia pracy brygady Powszechnej Organizacji Młodzieży „Służba Polsce“, Prezydent RP w obecności przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP Wł. Matwina przyjął w Belwederze członków komendy głównej „Służby Polsce“ oraz przedstawicieli junaczek i junaków z całej Polski.

Komendant główny Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“ płk. Braniewski złożył Obywatelowi Prezydentowi meldunek następującej treści:

OBYWATELU PREZYDENCIE!

Przed sześcioma miesiącami przyrzekliśmy Ci, że biorąc wzór z bohaterskiej klasy robotniczej — wypełnimy z honorem zadanie stojące przed „Służbą Polsce“ i wraz z całym ludem pracującym miast i wsi budować będziemy szczęście i dobrobyt naszej ludowej ojczyzny

Dzisiaj meldujemy Ci z radością, że podjęte zobowiązania wykonaliśmy z nadwyżką przed terminem.

Do 28 października daliśmy krajowi 78.148.000 godzin pracy zamiast zaplanowanych 69.000.000.

W ciągu trzech turnusów brygad, dzięki szeroko rozwiniętemu z inicjatywy ZMP-owców współzawodnictwu wykonaliśmy pracę wymagającą 3.470.011 dni w ciągu 2.409.730 dni. Wydajność pracy w brygadach systematycznie rosła.

Ułożyliśmy 263 km. normalnotorowych linii kolejowych, przy budowie nasypów kolejowych i wałów przeciwpowodziowych oraz przy regulacji rzek przerzuciliśmy 4.695.730 m. sześciennych ziemi.

Hufce nasze w ramach prac trzydniowych dały krajowi do dnia dzisiejszego 8.976.374 dni pracy, zamiast planowanych 6.000.000, wywieźliśmy 3 miliony m. sześć. gruzu i oczyściliśmy 12 milionów szt. cegły.

Przeprowadziliśmy renowację 3.282 km. rowów melioracyjnych, uregulowaliśmy 125 km. rzek, naprawiliśmy, lub zbudowaliśmy ponad 3.500 km. dróg.

Pomagając Państwowym Gospodarstwom Rolnym i rodzicom junaków, przebywających w brygadach, zebraliśmy **plony z 75.000 ha, a uprawiliśmy 49.526 ha ziemi.**

Zalesiliśmy 30.307 ha nieużytków.

Nasze węglowe brygady pomogły górnikom 2-ch kopalń śląskich w przedterminowym wykonaniu planu trzyletniego.

Na Twoje ręce składamy ślubowanie całemu Narodowi Polskiemu, że za przykładem naszej wspaniałej klasy robotniczej idąc w ślady młodych przodowników pracy — ZMP-owców uwielokrotnimy swoje wysiłki i pod przewodnictwem Związku Młodzieży Polskiej z zapałem i entuzjazmem przystąpimy wraz z całym ludem pracującym do realizacji planu 6-letniego, rękojmi dobrobytu i siły naszej Ludowej Ojczyzny. A wiemy, że umacniając naszą Ojczyznę — umacniamy zarazem światowy front pokoju.

W odpowiedzi Prezydent R. P. powiedział m. in.:

„Młodzież polska żywo i gorąco uczestniczy w odbudowie kraju i w tworzeniu zrębów nowego, lepszego ustroju. Wiem, że praca Wasza nie była łatwa, że dla osiągnięcia wyników, o których tu słyszałem, musieliście przezwyciężać poważne trudności. W przezwyciężaniu tych trudności pomogła wam miłość dla kraju i zrozumienie doniosłości przemian, które przeżywamy. Jesteśmy dumni z naszych przyszłych następców. Jesteśmy dumni z naszej dzielnej młodzieży. A równocześnie jesteśmy radzi, że w Polsce Ludowej stworzyliśmy warunki dla twórczego rozwoju naszej młodzieży, która może harmonijnie łączyć naukę z praktyką, która ma wszelkie dane, by wyrosnąć na światłych, dzielnych ludzi.

Dziękując za dotychczasową pracę i osiągnięcia proszę was o przekazanie moich najserdeczniejszych pozdrowień i życzeń owocnej pracy wszystkim waszym kolegom, [illegible]tkim junakom i junaczkom“.

Następnie w przeszło godzinnej pogawędce junacy i junaczki opowiadali o formach pracy w terenie i o warunkach życia w obozie.

Obywatel Prezydent RP polecił członkom Komendy Głównej Powszechnej Organizacji „Służba Polsce“ przedstawić najlepszych junaków i junaczki do odznaczeń państwowych

Siódmy dzień procesu hitlerowskich zbrodniarzy

Wykrętne tłumaczenia Hildebrandta

BYDGOSZCZ. 27 bm. po dwudniowej przerwie Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy wznowił proces przeciwko hitlerowskim zbrodniarzom wojennym.

Na wstępie rozprawy zeznania dotyczące prowokacyjnych zajść organizowanych przez hitlerowców, składał świadek Edmund Rezler.

Świadek w sierpniu 1939 r. przebywał na terenie powiatu wyrzyskiego. **W dniu 20 sierpnia 1939 r. radio berlińskie w dzienniku popołudniowym podało prowokacyjną wiadomość jakoby tego dnia Polacy podpalili majątek Nieżychowo w pow. wyrzyskim, będący własnością obywatela niemieckiego. Świadek Rezler stwierdził, że skontaktował się z powiatowym dowódcą Straży Pożarnej w Wyrzysku, który kategorycznie zaprzeczył powstaniu w tym dniu jakiegokolwiek pożaru na terenie powiatu. Dopiero wieczorem w dniu 20 sierpnia 1939 r. w kilka godzin po nadaniu komunikatu o pożarze przez berlińskie radio, wybuchł pożar w majątku Nieżychowo. Właściwymi sprawcami pożaru byli hitlerowcy — członkowie dywersyjnej organizacji.**

W dalszym ciągu rozprawy oskarżony Hildebrandt w długich wywodach stara się m. in. przekonać sąd, że tzw. „Selbstschutz“ nie był mu podporządkowany i że nigdy z nim nie współpracował.

Wykrętne tłumaczenie oskarżonego zdemaskował prokurator przedstawiając fotografię, na której oskarżony Hildebrandt w towarzystwie Foerstera i Avenslebena odbiera defiladę oddziałów Selbstschutzu w Bydgoszczy. Inne zdjęcie przedstawia oskarżonego Hildebrandta przemawiającego do oddziałów Selbstschutzu.

Hildebrandt tłumaczy się, że w defiladach, manifestacjach i innych uroczystościach Gestapo, Selbstschutzu [illegible]ka i policji brał udział na r[illegible] Himmlera i rzekomo wy[illegible] w celach reprezentacyjnych.

W zgromadzonych dowodach rzeczowych znajduje się również fotokopia przemówienia Hildebrandta wygłoszonego w grudniu 1939 r. w Gdańsku i zamieszczonego następnie in extenso w dziennikach hitlerowskich.

Oskarżony Hildebrandt tłumaczy się, że tekst przemówienia w Gdańsku został mu narzucony z Berlina.

W dalszych zeznaniach oskarżony **Hildebrandt przyznaje się, iż otrzymał od Himmlera instrukcję która czyniła go odpowiedzialnym za wykonanie planu przesiedleń w Prusach Wschodnich jednak odpowiedzialność za okrucieństwa dokonywane na Polakach w czasie przesiedleń, stara się przerzucać bezpośrednio na hitlerowską policję bezpieczeństwa.**

Na tym rozprawę przerwano do dnia 28 bm.

Lud Francji pragnie rządu jedności demokratycznej

Przemówienie Thoreza

PARYŻ. W Welodromie Zimowym — największej sali Paryża — odbył się w środę wieczorem pod przewodnictwem Duclos, potężny wiec ludowy z udziałem dziesiątków tysięcy pracujących pod hasłem utworzenia rządu jedności demokratycznej. Na trybunie obok **przewodniczącego Jacques Duclos i sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Thoreza zasiedli członkowie Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej i Komitetu Centralnego oraz sekretarz CGT Frachon, poeta Aragon, malarz Fougeron, deputowani z partii republikanów postępowych, sekretarz Socjalistycznej Partii Jedności Elie. Blancourt.**

Wśród entuzjazmu zebranych zabrał głos Duclos. Stwierdził on, że **genezą obecnego kryzysu gabinetowego jest nacisk mas ludowych, dążących do utworzenia rządu jedności demokratycznej. Mówca zdemaskował perfidną politykę SFIO, która daremnie usiłuje zrehabilitować się w oczach mas, ale bierze czynny udział w gierkach i kombinacjach.**

Duclos przypomniał, że **wkrótce obchodzoną będzie 32-ga rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej i wśród burzliwych oklasków zebranych podkreślił, że na dzień 21 grudnia przypada 70-ta rocznica urodzin Geenralissimusa Stalina. W obliczu tych dwóch uroczystych dat należy podkreślić, że naród francuski nigdy nie wypowie wojny krajowi socjalizmu, krajowi Lenina i Stalina. Na zakończenie Duclos wezwał obecnych do zjednoczenia się w walce o komunizm, jako najwyższy cel ludzkości.**

Owacyjnie witany zabrał następnie głos sekretarz generalny francuskiej Partii Komunistycznej Maurice Thorez. Poddał on głębokiej analizie przyczyny obecnego kryzysu rządowego. Przypomniał, że już dnia 6 października przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej przedstawili prezydentowi Republiki program rządu jedności demokratycznej, mogący uratować sytuację, zadośćuczynić uprawnionym zadaniom mas pracujących, ochronić swobody demokratyczne i ocalić pokój. **Nie można — podkreślił mówca — odbudować Francji bez klasy robotniczej i jej partii.**

Tohrez wskazał, że ostatnia dewaluacja obarczająca całym swym ciężarem masy pracujące, jest symptomem ogólnego kryzysu w ustroju kapitalistycznym.

Mówca domagał się powrotu do polityki przyjaźni ze Związkiem Radzieckim wskazując, że przywódcy komunistyczni we Francji są dzisiaj prześladowani za nawoływanie do tej polityki — jedynie zgodnej z interesami kraju.

Narodowi francuskiemu nie wystarcza zmiana „ekipy ministerialnej“ — oświadczył Thorez.

Naród francuski pragnie rządu, który weźmie udział w pakcie pokoju pięciu wielkich mocarstw: Francji, ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Chin Ludowych, który przyczyni się do zakazu broni atomowej.

Thorez dowiódł następnie, że utworzenie rządu jedności demokratycznej jest w obecnych warunkach całkowicie możliwe. Zaznaczył on, że nawet w łonie obecnego Zgromadzenia Narodowego jest wielu deputowanych wśród socjalistów i MRP, coraz to bardziej niechętnych polityce, symbolizowanej przez agenta finansjery międzynarodowej Rene Mayera. **W masach, wbrew machinacjom przywódców, realizuje się w coraz szerszym zakresie jedność między komunistami a katolikami i socjalistami. Oczywiste jest — podkreślił mówca — że ludzie odpowiedzialni za politykę prowadzoną od 30 miesięcy nie będą mogli znaleźć miejsca w rządzie jedności demokratycznej.**

Generalny sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej stwierdził, że Partia Komunistyczna nie obawia się nowego głosowania, przeciwstawia się natomiast kategorycznie projektowanej przez reakcję zmianie ordynacji wyborczej, która dąży do sfałszowania woli ludu.

Mówca zwrócił z kolei uwagę na wzrastającą potęgę obozu pokoju, który — jak powiedział — rozciąga się obecnie od Pragi do Szanghaju a sięgnie w przyszłości po tej stronie kontynentu do wybrzeża Atlantyku i przekroczywszy ocean — obejmie zachodnią półkulę. Zdrada Tito — powiedział Thorez — wciągnęła chwilowo Jugosławię do obozu imperialistycznego, lecz naród jugosłowiański pod przewodem swej tajnej Partii Komunistycznej położy kres zbrodniczym machinacjom agentów imperializmu amerykańskiego.

Kończąc Thorez wyraził głęboką wiarę w rychłe zwycięstwo sił postępu i pokoju. Od klasy robotniczej i od ludu francuskiego — oświadczył Thorez — zależy przyśpieszenie powstania rządu jedności demokratycznej, który przywróci Francji jej wielkość i niezawisłość, przyczyniając się wten sposób do zachowania pokoju i obrony wolności.

Niech żyje Francja! Niech żyje Republika! Niech żyje rząd Jedności Demokratycznej!

Ostatnie słowa Thoreza utonęły w burzy oklasków.

Bidault sklecił rząd

PARYŻ. W nocy z czwartku na piątek kandydat na premiera Georges Bidault otrzymał inwestyturę od Zgromadzenia Narodowego 367 głosami przeciwko 183 przy 70 wstrzymujących się od głosowania.

W piątek nad ranem Bidault ustalił listę swego rządu, którą ma jeszcze przedstawić Zgromadzeniu Narodowemu do aprobaty.

Na nocnym posiedzeniu, po złożeniu przez Bidault deklaracji ministerialnej i po wielogodzinnej debacie Zgromadzenie Narodowe udzieliło Bidault inwestytury 367 głosami przeciw 183.

68 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

(Dokończenie ze strony 1-ej)

Ostatnia zabrała głos w dyskusji wiceminister Oświaty Eugenia Krassowska, przedstawiając dotychczasowy stan studiów ekonomicznych na naszych wyższych uczelniach po wojnie oraz zamierzenia dalszej rozbudowy tego odcinka studiów.

SPG-I-S zapoczątkowuje zasadniczą reformę studiów ekonomicznych, która umożliwi kształcenie na zasadach marksistowskich kierowniczej kadry planistów i ekonomistów — podkreśla wicemin. Oświaty.

Izba z uznaniem przyjmuje relacje wicemin. Krassowskiej o kierowaniu naszej młodzieży na studia ekonomiczne do Związku Radzieckiego.

W głosowaniu dekret został zatwierdzony jednomyślnie

Poseł Stanisław Gross (PZPR) złożył sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu o dekrecie rządu RP o Państwowym Arbitrażu Gospodarczym.

Na obecnym etapie rozwoju naszej gospodarki uspołecznionej dawał się odczuć brak instytucji, która mogłaby w oparciu o zasady planowości rozpatrywać i rozstrzygać konflikty pomiędzy instytucjami uspołecznionymi, jak również między tymi instytucjami a państwowymi władzami gospodarczymi.

Szeroko zakreślona działalność Komisji Arbitrażowej daje gwarancję prawidłowego, szybkiego i konsekwentnego załatwiania sporów.

W imieniu Rządu zabrał głos poseł Jędrychowski (PZPR) wiceprezes PKPJ, który stwierdził na wstępie, że powołanie Państwowego Arbitrażu Gospodarczego jest dalszym ogniwem reorganizacji centralnego aparatu gospodarczego. Instytucja Arbitrażu Gospodarczego jest koniecznym instrumentem gospodarki planowej, zarówno w okresie przejściowym od kapitalizmu do socjalizmu, jak i w ustroju socjalistycznym. Wprowadzając tę instytucję u siebie, opieramy się zarówno na teorii marksizmu-leninizmu, jak i na bogatym doświadczeniu Związku Radzieckiego, gdzie Państwowy Arbitraż Gospodarczy zdał egzamin i okazał się trwałym instrumentem kierowania przez państwo procesami gospodarczymi.

Państwowe Komisje Arbitrażowe mają za zadanie rozpoznawać spory majątkowe pomiędzy przedsiębiorstwami uspołecznionymi, a także pomiędzy władzami i urzędami państwowymi a przedsiębiorstwami uspołecznionymi.

Poseł Jędrychowski wnosi w imieniu Rządu o zatwierdzenie dekretu.

Poseł Kaczocha w dyskusji podkreśla znaczenie komisji arbitrażowej na odcinku wiejskim.

Po uchwaleniu dekretów przedstawionych przez Komisję Prawniczo-Regulaminową oraz Finansowo-Skarbową zakończono 68 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego.

O terminie następnego posiedzenia nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Demokracja „zachodnia“ i ateńscy mordercy

Trzy dni trwała w komisji politycznej Generalnego Zgromadzenia ONZ debata nad rezolucją radziecką, potępiającą terror faszystowski w Grecji i zmierzającą do uratowania życia 8 patriotom skazanym na karę śmierci przez ateńskich monarcho-faszystów.

W dwóch przemówieniach, przedstawiciel ZSRR minister Wyszyński, wskazał na obłudne zachowanie się tych delegatów, którzy w imię tzw. „nieinterwencji“ w sprawy wewnętrzne innych państw nie chcą dopuścić do zajęcia się przez komisję polityczną sprawą terorystycznej działalności monarcho-greckich faszystów. Delegat radziecki w mocnych słowach napiętnował okrucieństwo i bezmiar zbrodni ateńskich faszystów, którzy w morzu krwi chcą zatopić dążenia niepodległościowe i demokratyczne narodu greckiego.

Minister Wyszyński, występując w obronie 8 skazanych na śmierć, wystąpił równocześnie w obronie wszystkich ofiar reżimu ateńskiego, utrzymującego się u władzy jedynie dzięki czynnej pomocy imperialistów anglo-amerykańskich i ich pachołka — Tita.

Głos delegata radzieckiego był głosem setek milionów uczciwych ludzi na całym świecie, ludzi, którzy żądają, by położony został kres masakrom i bestialstwom faszystów jawnie patronowanych przez amerykańskich podżegaczy wojennych.

Przytoczone przez ministra Wyszyńskiego dowody zbrodni, które dokonują się w Grecji, dowody przedstawione przez delegata polskiego, dr. Suchego oraz przez delegatów Ukrainy i Białorusi wstrząsnęły sumieniem całego świata. Debata w komisji politycznej raz jeszcze pokazała co warte są amerykańskie frazesy o demokracji i wolności. Debata w komisji ONZ wykazała światu, że w języku imperialistycznym słowo wolność oznacza — wolność mordowania, wolność znęcania się w imię „świętych“ interesów wielkich monopoli i trustów, które przerażone wzrostem sił demokracji mobilizują do walki z ludem najkrwawszych swoich zbirów.

Chcecie wiedzieć, czym jest amerykańsko-grecka demokracja „zachodnia“ — czytajcie obłudne, jezuickie i krwiożercze wystąpienia delegatów, którzy udzielali błogosławieństwa ateńskim mordercom.

Stanisław Kania
wice-przew. Zw. ZMP

Idziemy po słusznej drodze

Nasz rodowód wywodzimy z tradycji walk o postęp narodu i ludz kości. Łączymy nierozerwalnie jedność tradycji walk o wyzwolenie społeczne ludu polskiego miast i wsi z tradycjami walk całego narodu o wolność i niepodległość.

W oparciu o naukowe poznanie kształtować będziemy nasz światopogląd, walcząc o to, aby wiedza stała się w naszych rękach skutecznym instrumentem budowania nowego ustroju. Będziemy konsekwentnie zaznajamiać się z wyzwalającą twórcze siły człowieka nauką marksizmu-leninizmu.

Walczymy o Polskę, w której nie ma wyzysku człowieka przez człowieka.

* * *

Wielu z nas przypomina sobie grudzień 1947 roku, kiedy to na pierwszym Krajowym Zjeździe Związku Walki Młodych rzucono hasło jedności młodzieży polskiej. Równocześnie jednak różnego rodzaju „działacze", wyświechtani w sanacyjnych przedpokojach, 60-letni „młodzieńcy" usiłowali nie dopuścić do tej jedności.

Nas wszystkich, członków Związku Młodzieży Polskiej, począwszy od górnika na Śląsku, marynarza na „Batorym" i skończywszy na chłopcu w rzeszowskim łączyła idea walki o Polskę Ludową, walki z tymi wszystkimi, dla których jedność młodzieży była przysłowiową solą w oku.

Bez rozprawienia się z wrogami nie można było budować jedności, nie można było budować rękoma młodzieży — Polski Ludowej.

Pierwszy statutowy zjazd woj. organizacji ZMP. dokonał oceny osiągnięć i braków pracy organizacyjnej. A osiągnięć jest niemało.

W grudniu 1948 roku, po zakończeniu scalenia kół b. organizacji młodzieżowych, mieliśmy 38 tys. członków i około 1.200 kół. Dziś organizacja nasza liczy ponad 63 tys. członków i 2.200 kół. W ciągu więc 10 miesięcy organizacja wzrosła o 25 tys. członków i 1.000 kół. Taki wzrost musiał być wzmocniony silniejszą pracą ideologiczną. Rozpoczęliśmy szeroką pracę szkoleniową przez tzw. „masowe szkolenia kół". Zorganizowaliśmy 107 kursów, na których uczy się 1.440 analfabetów. Były jednak i niedociągnięcia. Szkolenie ideologiczne musi być traktowane jako zagadnienie czołowe, wokół którego zmobilizować musimy cały aktyw ZMP

Coraz szersze kręgi zatacza ruch współzawodnictwa pracy wśród młodzieży robotniczej. Na terenie naszego województwa posiadamy około 70 młodzieżowych brygad produkcyjnych. I na tym odcinku należy usprawnić dotychczasową pracę. Trzeba urządzać wieczory dyskusyjne przodowników pracy z uczniami szkół technicznych, trzeba jeszcze bardziej spopularyzować nowatorstwo, racjonalizatorstwo i wzmóc dyscyplinę pracy.

Na odcinku wiejskim mamy również spore osiągnięcia. Posiadamy 800 sekcji zawodowo-gospodarczych, brygady kontroli warunków pracy młodzieży pracującej u bogaczy wiejskich i księży, prowadzimy poletka doświadczalne itp. Udział młodzieży ZMP w zarządach spółdzielni w radach narodowych, komitetach członkowskich to poważny wkład w przebudowę wsi. Nie małą rolę odgrywają młodzieżowe spółdzielnie produkcyjne.

Praca organizacji szkolnych jest jeszcze nie wystarczająca. Słabo uwidacznia się przodownictwo ZMP w nauce, brak jeszcze przodowników nauki. Musimy upowszechnić samopomoc koleżeńską, musimy zwiększyć ilość szkółek naukowych, z kółkami marksistowskimi na czele.

Poważną pracą może poszczycić się nasza organizacja w Wojsku Polskim, gdzie ZMP-owcy przodują w wyszkoleniu bojowym i ideologicznym.

Wyrwaliśmy spod wrogich wpływów Związek Harcerstwa Polskiego. Trzeba nadal roztaczać nad ZHP troskliwą opiekę wychowawczą, kierować do pracy najlepszy aktyw.

Prace trzydniówek SP mają poważne znaczenie dla rozbudowy gospodarczej państwa. I tu musimy zanotować z satysfakcją poważny wkład ZMP w wykonaniu nałożonych zadań, w zdobyciu pierwszego miejsca w kraju.

Najbardziej zaniedbanym odcinkiem naszej pracy był sport i wychowanie fizyczne. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR określiła jasno zadania naszej organizacji w umasowieniu sportu.

Te osiągnięcia nie powinny osłabiać naszego zapału do dalszej pracy. Stoją przed nami trudne i wymagające wiele ofiar i poświęceń zadania. Stoimy w światowym froncie obrońców pokoju, stoimy w froncie walki przeciw imperializmowi w froncie postępu.

Kongres Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Budapeszcie określił rolę postępowej młodzieży całego świata w walce o pokój i wolność.

Przykład młodzieży radzieckiej i jej awangardy — Komsomołu jest dla nas wzorem jak należy pracować, uczyć się i walczyć z wrogiem.

Całą naszą młodzieńczą energię i zapał oddamy sprawie pokoju, oddamy Polsce Ludowej. Z tym hasłem, my ZMP-owcy, idziemy do młodzieży SP, ZHP, Młodzieży Katolickiej i niezorganizowanej.

Tworzymy szeroki front pracy i nauki. Wiemy, że wróg usiłuje wedrzeć się do naszych fabryk, kopalń, kół i urzędów. Wróg walczy z nami sabotażem, plotką i dywersją. Będziemy walczyć z każdym przejawem wrogiej roboty, będziemy mobilizować całą młodzież do walki z wrogiem do pracy dla Polski Ludowej.

My, młodzież ZMP stajemy na czele narodowego frontu młodzieży obok Partii i jednoczących się stronnictw ludowych. Stajemy wraz z całą młodzieżą świata w szeregach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej do walki o pokój i postęp.

Jesteśmy silni jednością i w walce naszej zwyciężymy!

Stanisław Kania

Jan Kapała
członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Uwagi przed Konferencją

Wojewódzka Organizacja Z. M. P. **stanie na** konferencji przed zadaniem **krytycznej** oceny swego dorobku i **nakreślenia** planu pracy na przyszłość.

Analizę osiągnięć i niedociągnięć przedstawi organizacji kierownictwo Wojewódzkie Związku w referacie sprawozdawczym. Konferencja wyciągnie z tej analizy wnioski i podejmie odpowiednie uchwały.

Moim zadaniem nie jest ani ocena pracy wojew. organizacji ZMP ani formułowanie zadań na przyszłość. chcę natomiast zastanowić się nad procesem wyzwalania się młodzieży spod ucisku burżuazyjnej ideologii i zdobywania nowego, twórczego światopoglądu, opartego o naukę i wolnego od irracjonalnych i fideistycznych elementów, światopoglądu bojowników o społeczeństwo bezklasowe.

Procesy, które zachodzą dziś w świadomości młodzieży uwarunkowane są rozwojem gospodarczych i politycznych stosunków, po drugiej wojnie światowej, uwarunkowane są rozbiciem państwa kapitalistów i obszarników i zdobyciem władzy przez klasę robotniczą w sojuszu z pracującym chłopstwem. Władza Ludowa dała młodzieży wielkie możliwości kształcenia się, zdobywania wiedzy i brania udziału bezpośrednio przez codzienną swoją pracę w odbudowie i rozbudowie zniszczonego kraju.

Połączenie naszej walki o budowę fundamentów socjalizmu z walką wszystkich narodów o wolność i pokój i nasza przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego dają młodzieży ideały jakich dotąd nie miało żadne pokolenie.

Bo jak żyła młodzież w społeczeństwie kapitalistycznym i co jej to społeczeństwo dawało?

Większość, bo niemal cała robotnicza i chłopska młodzież, nie miała — żadnej perspektywy rozwoju w ówczesnych warunkach. Kapitaliści i obszarnicy skazywali ją na ciemnotę, wyzysk i poniewierkę. Już od najmłodszych lat chłopskie i robotnicze dzieci zdobywały swój chleb powszedni, a kiedy dorastały, czekała je w najlepszym razie ciężka praca w kapitalistycznej fabryce, na służbie u burżuja, lub na obszarniczej ziemi. Ale jakże często gorszym od pracy stawało się bezrobocie. Ileż młodych chłopców i dziewcząt wdeptywanych było przez wyzysk kapitalistyczny w samo dno nędzy i poniżenia i kończyło w więzieniach?

Była wprawdzie i inna młodzież, synowie i córki burżuazji. Dla tych otworem stały uczelnie, oni wyżywali się w sporcie, stanowili elitę. Ale jakież „ideały" mogła dać burżuazja nawet tej swojej młodzieży. Nacjonalizm, rasizm, pogardę dla pracy, egoizm klasowy, chęć użycia graniczącą z rozpustą, oto były „ideały", w których wychowywała się młodzież burżuazyjna.

W społeczeństwie kapitalistycznym jedynie ta część młodzieży robotniczej i chłopskiej, która potrafiła świadomość swoją wyzwolić z pęt burżuazyjnej ideologii i wstąpić na drogę rewolucyjnej walki z ustrojem opartym na wyzysku i krzywdzie zdobywała, nie chleb wprawdzie i nie dobrobyt, bo tego młodzież mas pracujących zdobyć nie mogła — ale ideały, które były droższe nad życie i które człowieka wyzwalały z hańby niewolnictwa.

A ileż młodzieży nie doszło wówczas do tej świadomości?

Czuwała przecież zgraja ideologów burżuazji różnych dobrych pasterzy nad wychowaniem robotników i chłopów potulnych, ciemnych, wierzących obłudnym słowom wyzyskiwaczy.

Spójrzmy teraz na młodzież w Polsce Ludowej.

Naród nasz, na czele z bohaterską i ofiarną klasą robotniczą, związaną mocnym sojuszem z wielomilionową rzeszą pracujących chłopów, pod bojowym kierownictwem Partii tej klasy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w oparciu o wszystkie miłujące pokój narody, a przede wszystkim w oparciu o Związek Radziecki — kończy przedterminowo 3-letni plan odbudowy, skupia siły i gromadzi rezerwy do rozpoczęcia planu 6-cio letniego.

Miłość budującej socjalizm Ojczyzny jest nierozerwalnie złączona z uczuciem solidarności z wszystkimi miłującymi pokój narodami, a przede wszystkim z narodami ZSRR.

Wróg jednak nie śpi, stara się on trupim zaduchem rozkładającej się ideologii burżuazyjnej zatruć świadomość młodzieży. Podstępnie, chytrze i obłudnie usiłuje on oderwać młodzież od zadań, które stawia przed nią życie, chce energię młodzieży i jej zapał wykorzystać dla obrony kapitalizmu. Prawa życia i prawa młodości są jednak mocniejsze niż kłamstwo kosmopolitycznych ideologów. Młodzież polska znajduje swoją drogę do dobrobytu, do szczęścia i do twórczego entuzjazmu. Pod sztandarami ZMP, złączoną braterstwem i demokratyczną młodzieżą całego świata, biorąc wzór ze zwycięstw leninowskiego Komsomołu, młodzież polska współzawodnictwem pracy w fabrykach, na roli i w szkołach odpowiada imperialistom — Nie.

Jan Kapała

Komsomoł - przodująca młodzież świata

„ŻEBY BUDOWAĆ, TRZEBA UMIEĆ, TRZEBA OPANOWAĆ NAUKĘ. AŻEBY UMIEĆ, TRZEBA SIĘ UCZYĆ". TE SŁOWA TOWARZYSZA STALINA BYŁY ZAWSZE DROGOWSKAZEM DLA MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ I JEJ BOJOWEJ ORGANIZACJI — KOMSOMOŁU.

Rewolucja Listopadowa otworzyła szeroko przed młodzieżą radziecką drogę do nauki, otworzyła przed nią wrota wszystkich uczelni, dając jej prawdziwą, niesfałszowaną naleciałościami burżuazyjnymi wiedzę. 32 lata młodzież radziecka czerpie z bogatej krynicy marksizmu-leninizmu. Od pierwszej chwili powstania bierze Komsomoł — przodujący oddział młodzieży radzieckiej, aktywny udział w budownictwie państwa socjalistycznego i komunizmu. Ta nieskrępwana możność kształcenia się, ta wielka opieka, jaką partia Lenina i Stalina otacza młodzież i jej organizację oraz wysoki stopień jej uświadomienia sprawiły, że Komsomoł stał się przodującym oddziałem młodzieży świata, wskazującym całej młodzieży drogę walki o postęp i wyzwolenie społeczne. Nic też dziwnego, że na Komsomoł zwrócone były przed wojną — i są obecnie — oczy młodzieży państw kapitalistycznych, walczącej o zrzucenie jarzma ucisku, że na doświadczeniach Komsomołu uczy się współudziału w budowie fundamentów socjalizmu młodzież krajów demokracji ludowej, że jego bogate doświadczenia mają ogromny wpływ na kształtowanie się ruchu młodzieży w walce o pokój i sprawiedliwość społeczną na całym świecie, że Komsomoł jest czołową organizacją młodzieżową w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która na swym sztandarze wypisała hasła walki o pokój i postęp.

KOMSOMOŁ — WIERNY POMOCNIK PARTII LENINA—STALINA W WYCHOWANIU KOMUNISTYCZNYM MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ — WYRÓSŁ NA POTĘŻNĄ ORGANIZACJĘ, LICZĄCĄ PONAD 9 MILIONÓW CZŁONKÓW.

293 DEPUTOWANYCH MŁODZIEŻOWYCH ZASIADA W NAJWYŻSZEJ RADZIE ZSRR, PONAD 100 TYS. W REPUBLIKACH, W RADACH OBWODOWYCH, REJONOWYCH I WIEJSKICH.

Komsomoł cieszy się wielkim autorytetem wśród młodzieży radzieckiej, jest jej duchowym przywódcą i bojowym oddziałem.

Głęboki patriotyzm i umiłowanie ojczyzny wykazali Komsomolcy w walce w obronie ojczyzny z hitlerowskim najeźdźcą. Komsomoł dał ze swych szeregów Armii Radzieckiej miliony żołnierzy. Miliony nieugiętych bojowników, którzy czynami bojowymi okryli nieśmiertelną chwałą młodzież radziecką. 3 i pół miliona młodzieży komsomolskiej zostało odznaczonych orderami i medalami, 7 tys. komsomolców i wychowanków Komsomołu uzyskało szczytne miano Bohatera Związku Radzieckiego. Postacie Aleksandra Matrosowa, Jerzego Smirnowa, Aleksandra Pokryszkina i Zoji Kosmodemiańskiej, Iwana Kożeduwa, legendarnych bohaterów podziemia Krasnodonu — bohaterów Młodej Gwardii — są symbolem bohaterstwa i oddania dla swej ojczyzny.

Z niemniejszym zapałem niż walczyła na frontach, młodzież radziecka podjęła walkę o wykonanie powojennej pięciolatki. Ponad pół miliona młodych robotników wypełniło już normy 5-letnie, większość spośród nich stanowią członkowie Komsomołu.

Spośród młodzieży robotniczej wyrośli młodzi bohaterowie pracy, nowatorzy produkcji — hutnik stachanowiec z metalurgicznego kombinatu im. Stalina, Aleksander Szaszkow, inicjator pracy na wielu warsztatach , tkaczka Osiechowo Zujewskiego kombinatu bawełnianego Maria Wołkowa, inicjator zastosowania przyśpieszonej obróbki metali leningradzki majster Bortkiewicz — to nie kończąca się lista młodych bohaterów pracy.

Komsomoł w kołchozach i sowchozach dał ze swych szeregów tysiące mistrzów wysokich urodzajów, tysiące mistrzów wysoko wydajnych hodowli. Ponad 6 tys. komsomolców ze wsi za zasługi położone w socjalistycznym współzawodnictwie nagrodzono wysokimi odznaczeniami. W liczbie przodowników gospodarki wiejskiej, którym nadano tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej, pokaźną liczbę 451 osób stanowią komsomolcy.

Znamienny jest również w Związku Radzieckim potężny zapał do nauki wśród młodzieży. Nauka zespołowa, pomoc koleżeńska w nauce, ścisła współpraca grona pedagogicznego z organizacją komsomolską i pionierską, stwarzają odpowiednią atmosferę twórczej pracy w szkole Komsomolcy — to najlepsi uczniowie. Przykład osobisty, niesienie pomocy w nauce słabszym kolegom to nieodłączna cecha komsomolca-ucznia.

Wysoki, ideowy poziom szkoły radzieckiej, wychowanie młodzieży w duchu marksizmu-leninizmu, bezgranicznego oddania dla radzieckiej ojczyzny, stwarza, iż szkoła radziecka jest kuźnią młodych kadr budowniczych komunizmu.

Ta postawa komsomolców na każdym odcinku pracy zawodowej i szkolnej wypływa z ideologii komsomolskiej, ideologii marksizmu-leninizmu. Pod kierownictwem Partii bolszewickiej Komsomoł prowadzi szeroką pracę w dziedzinie uświadamiania politycznego młodzieży. Pogłębienie nauki marksistowsko-leninowskiej hartuje młodzież pod względem politycznym, kształtuje jej światopogląd, wskazuje wyraźnie cel codziennej pracy i walki. Nieustanne pogłębianie i opanowywanie nauki marksistowsko-leninowskiej jest statutowym obowiązkiem członka WLKZM.

KOMSOMOŁ WYCHOWUJE W SWYCH SZEREGACH NOWEGO CZŁOWIEKA, ODDANEGO BOJOWNIKA WIELKIEGO DZIEŁA LENINA-STALINA — BUDOWY KOMUNIZMU.

T. P.

Nowe Harcerstwo

Związek Harcertwa Polskiego — organizacja dziecięcia skupiająca w swych szeregach młodzież szkolną w wieku od 7 do 15 lat ma zaszczytne zadania do spełnienia na odcinku młodzieżowym. Ma wychować dzieci na świadomych współgospodarzy nowej Polski, którzy w pełni doceniać będą znaczenie nowego ustroju sprawiedliwości społecznej i strzec go będą jak oka w głowie. W pracy swej harcerstwo łączy dzieci z pracą i walką mas ludowych, które stanowi klasa robotnicza i związane z nią masy chłopskie.

Harcerstwo zerwało ze starymi tradycjami, zrzuciło z siebie balast przeżytych koncepcji wychowawczych, wyrosłych na gruncie burżuazyjnej ideologii. Harcerstwo znalazło nową drogę — drogę wiodącą do Polski socjalistycznej i raz na zawsze odrzuciło tradycyjny baden-powellowski stosunek do otaczającej rzeczywistości, który nakazywał separowanie młodzieży od problematyki społecznej i politycznej.

Dziś już nie można mówić o jakimś sztucznym podziale na „społeczność starszych" i „społeczność młodszych". Z dumą możemy stwierdzić że nowa kadra instruktorów harcerskich — aktywistów ZMP. włączyła młodzież harcerską w pracę mas ludowych.

Organizacja nasza po połączeniu się Rzeszowskich Komend Chorągwi Żeńskiej i Męskiej pomogła harcerstwu, delegując do pracy swój aktyw z aparatu wojewódzkiego. Już w kwietniu br. zorganizowany został przez Komendę Chorągwi, przy pomocy Partii i Zarządu Wojewódzkiego ZMP., Kurs Ideologiczny dla Komendantów Grup Obozowych, w ośrodku szkoleniowym ZW ZMP w Godowej k/Strzyżowa. W zorganizowaniu tego kursu bardzo duże zainteresowanie i opiekę wykazał Miejski Komitet PZPR w Rzeszowie, wysyłając na Kurs 5 swych najlepszych prelegentów, celem wygłoszenia prelekcji. Pomoc Partii czy ZMP. dla ZHP, to nie tylko pomoc doraźna to przedewszystkim gorąca troska o nowe harcerstwo, o nową kadrę instruktorską. I na tym odcinku organizacja ZMP. wykonała swe zadanie.

Powiatowe Zarządy ZMP wysłały na kurs dla drużynowych najlepszych swych aktywistów z odcinka nauczycielskiego, szkolnego, robotniczego i wiejskiego. Kurs drużynowych odbywający się w Wałbrzychu i w Zagurzu Śląskim, przeszkolił dla rozrastającej się organizacji harcerskiej około 500 drużynowych aktywistów ZMP. Kurs ten prowadzony przez Komendę Rzeszowskiej Chorągwi brał czynny udział w pracach społecznych środowiska. Uczestnicy przepracowali kilkaset roboczo-godzin przy naprawie dróg czy pracach na roli, a najlepszym świadectwem pracy nowego harcerstwa to zorganizowanie półkolonii dla dzieci wiejskich, we wsi Zagórze Śląskie, pow. Wałbrzych.

W okolicach Wałbrzycha przebywało ponad 2.000 młodzieży z województwa rzeszowskiego, która spędziła tam wczasy. Młodzież ta, w ramach Harcerskiej Służby Polsce, wykonała kilkaset harcerzo-dniówek przy naprawianiu 3 km. drogi asfaltowej, przecinaniu drzewek w lesie, w plewieniu szkółek czy też budując boiska sportowe dla miejscowej ludności. Praca nowego harcerstwa to nie tylko praca wykonywana w ramach H. S. P. podczas akcji letniej, lecz praca trwająca przez cały rok a Akcje Letnie to tylko część tej pracy.

W szkole harcerstwo uczy młodzież nowego stosunku do wykonywanej pracy.

Dziecko w swej drużynie uczy stosować się zdobytą w szkole teoretyczną wiedzę w swej pracy czy też w pomocy starszym.

Organizacja harcerska obejmuje coraz to szersze masy młodzieży szkolnej. Przed Zjednoczeniem, Chorągiew Rzeszowska liczyła około 8.000 — harcerek i harcerzy, skupionych w 320 — drużynach, dziś liczy już około 15.000 — a do końca roku przewiduje się wzrost do 30.000 — Ten masowy rozrost organizacji wymaga szerokiej kadry instruktorskiej któraby potrafiła całkowicie pokierować pracą drużyn.

W tym celu zorganizowano w 3 powiatach: Jasło, Sanok i Mielec dwu tygodniowe kursy drużyn, zaś w innych powiatach szkolenie otwarte drużynowych, które odbywa się na odprawach. Ponadto w 3 miastach: w Rzeszowie, Przemyślu i Krośnie przewiduje się zorganizowanie Ośrodków Metodycznych na wzór Pałaców Pioniera, które będą wyposażone w sprzęt techniczny, modelarski i introligatorski. Ponadto ośrodki te mają za zadanie przeszkolić przodowników z zakresu modelarstwa, zajęć świetlicowych, WF i zdrowia. W ośrodku tym będzie mogło pracować minimum 30 — dzieci równocześnie. W Przemyślu przeznaczono już na taki ośrodek 2-piętrowy DOM HARCERZA, gdzie oprócz ośrodka powstanie WOJEWÓDZKA SZKOŁA ORGANIZACYJNA ZHP. w której będzie się szkolić przedewszystkim drużynowych drużyn wiejskich.

ZHP. wychowuje na wsi i w mieście pod ideowym kierownictwem ZMP, starszego swego brata, nowego człowieka, budowniczego Polski Socjalistycznej.

Stanisław Sochacki

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR określiła zadania ZMP w umasowieniu sportu

Dzień 28 września jest dla nas — młodzieży ZMP dniem przełomowym, w dniu tym bowiem została ogłoszona uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie wychowania fizycznego i sportu. Partia postawiła przed nami niezmiernie ważne zadania. W myśl uchwał Biura Politycznego ZMP musi uaktywniać młodzież, wciągnąć jak najszersze masy do sportu, umasowić wychowanie fizyczne.

Musimy przyznać, że dotychczas zagadnienie sportu było przez nas niedoceniane. Brak było konkretnej pracy nad podniesieniem ideowo-wychowawczym młodzieży w zrzeszeniach, klubach, kołach i LSZ. Obecnie uchwała BP daje wytyczne dalszej pracy, wskazuje na usunięcie braków i niedociągnięć.

Zarządy kół na wszystkich szczeblach powinny na zebran i odprawach omówić i przeanalizować zagadnienie wychowania zycznego. Należy pracę nad umasowieniem sportu kontrolować w terenie, należy wykorzystać wszystko, aby uchwała Biura Politycznego została zrealizowana.

Aktyw ZMP powinien wykorzystać wszystkie środki, celem podniesienia poziomu moralnego młodzieży w sporcie. Należy omawiać zadania i cele sportu na zebraniach, w świetlicach, w halach sportowych. Należy dbać o właściwe oblicze sportu jako szlachetnego współzawodnictwa, jako czynnika rozwijającego tężyznę fizyczną i zdrowie wśród młodzieży.

Młodzież ZMP wita uchwałę Biura Politycznego i przyrzeka, że z całą energią przystąpi do konkretnej pracy w terenie celem podniesienia tężyzny fizycznej wśród młodzieży robotniczej i chłopskiej, by z jeszcze większą wydajnością, jeszcze energiczniej pracować mogła nad budowaniem podstaw socjalizmu.

Hufce SP województwa rzeszowskiego zajmują pierwsze miejsce w kraju w pracach dorywczych

Jednym z podstawowych zadań, jakie stanęło przed Polską Ludową, było wychowanie ideologiczne młodzieży. Przodującą organizacją, na której spoczywa główny ciężar wykonania tej pracy jest Związek Młodzieży Polskiej. By jednak wychowanie objęło całą młodzież, bez względu na przynależność organizacyjną w ub. roku powołano do życia Powszechną Organizację Służba Polsce, która skupia w swoich szeregach całą młodzież polską w wieku od 16—21 lat. Podstawowe hasło SP zawarte jest w słowach: Uczy, buduje, broni. Pierwszy rok istnienia SP usprawiedliwił w całej rozciągłości konieczność istnienia tego rodzaju organizacji. SP umożliwiła tysiącom młodzieży robotniczej i chłopskiej zdobycie wiedzy fachowej i zawodu.

Służba Polsce wychowuje młodzież w prawdziwym patriotyźmie, solidarności międzynarodowej mas pracujących i braterstwie z postępową młodzieżą całego świata, wzorując się na doświadczeniach młodzieży radzieckiej.

Na terenie woj. rzeszowskiego SP wzięła czynny udział w podniesieniu poziomu kulturalnego młodzieży rzeszowskiej, szczególnie zaniedbanej przez politykę Polski sanacyjnej. Założono w miastach i na wsiach świetlice, zespoły artystyczne, czytelnie i kółka samokształceniowe. Prenumerata pism młodzieżowych wzrosła w ciągu pół roku z 3.000 do 14.000, biblioteki dostarczają młodzieży pożytecznej książki, w kółkach samokształceniowych SP-owcy pogłębiają swoją wiedzę.

Na kursach fachowych kształcono kierowców samochodowych, telegrafistów, radiotelegrafistów, pilotów i obserwatorów. Tak więc 106 junaków ukończyło kursy na szoferów, 70 na telegrafistów, 21 na kierowników radiowęzłów, 31 junaczek ukończyło kursy telegraficzne. Poza tym szkolenie trwa w dalszym ciągu i obejmuje coraz większe rzesze młodzieży SP.

Na terenie naszego województwa są również dwa ośrodki szkolenia lotniczego, zaś 200 junaków wysłano do szkół morskich.

W liście do Prezydenta RP junacy zobowiązali się wziąść czynny udział w odbudowie kraju. Na terenie naszego województwa zobowiązanie to zostało wykonane.

I tak junaczki i junacy wykopali 97 tys. metrów rowów odwadniających, wykonali drogi wiejskie, naprawiono lub odbudowano od nowa 276 boisk sportowych. W pracach dorywczych junacy SP woj. rzeszowskiego zajęli pierwsze miejsce w kraju, wykonując plan roczny już w sierpniu. Junacy zobowiązali się przepracować 200 tys. junakodni celem uczczenia pierwszej rocznicy zjednoczenia ruchu ludowego.

Do szkół przysposobienia przemysłowego skierowano 2.000 junaków i 700 junaczek. Poza tym junaczki kształcą się na kursach sanitarnych i na kursach wychowania fizycznego.

Junacy SP woj. rzeszowskiego dobrze zrozumieli swoje obowiązki wobec państwa ludowego, wysuwając się na czołowe miejsce wśród wszystkich brygad kraju.

Stało się to możliwe dzięki wydatnej pomocy Partii i ZMP. Dotychczasowe osiągnięcia pozwalają przypuszczać, że w ciągu dalszej swej pracy junaczki i junacy woj. rzeszowskiego utrzymają swoje przodujące miejsce w kraju i jeszcze bardziej polepszą swoje wyniki.

kpt. Kulka

Woj. Kom. PO SP.

Rozwój szkolenia politycznego w ZMP

Głównym zadaniem ZMP na obecnym etapie jest budowa szerokiego frontu młodzieży, mobilizacja całego młodego pokolenia wokół haseł realizacji programu Polski Ludowej, do aktywnego udziału młodzieży w walce o pokój. Zadania te realizować będziemy przez szeroki udział młodzieży u boku klasy robotniczej i mas pracujących chłopów, w wykonaniu zadań przebudowy i rozbudowy kraju.

Będziemy wychowywać młodzież w duchu patriotyzmu ludowego i proletariackiego internacjonalizmu.

Mobilizując młodzież do nauki i budownictwa ZMP jest społeczną szkołą życia, w której najlepiej wychowują się młodzi chłopi i robotnicy na budowniczych socjalizmu.

Życie przynosi nam coraz to nowe zagadnienia i stawia przed nami coraz to nowe zadania, których realizacja wymaga dużego wyrobienia społeczno-politycznego. Podstawowym więc zadaniem ZMP jest szkolenie ideologiczne naszych członków.

W tym celu ZG ZMP opracował plan, według którego każdy ZMP-powiec ma pracować nad podnoszeniem swojego poziomu ideowo-politycznego.

Szkoła Wojewódzka ZMP, wczasokursy, szkolenie specjalne w ośrodku ZW, kursy gminne, kursy wieczorowe, samokształcenie oraz akcja masowego szkolenia kół mają na celu podniesienie poziomu ideowo politycznego wszystkich członków ZMP.

W planie szkolenia politycznego dominującą rolę zajmuje aktyw kół Zarz. Gminnych i aktyw polityczny aparatu organizacyjnego.

W okresie jesienno-zimowym 1948/49 w dwóch ośrodkach wczasokresowych t. j. w Godowej i Krynicy — przeszkolono na dwu-tygodniowych kursach 765 aktywistów ZMP. Na turnusie dla młodzieży szkolnej 113 aktywistów. Druga forma szkolenia ideologicznego to masowe szkolenie koła, które w naszym Wojew. objęło 17.820 członków.

Masowe szkolenie prowadzone jest przez pogadanki drukowane w miesięczniku Instrukcyjnym. W bieżącym roku przeprowadzono 71 kursów gminnych, na których uczestniczyło 3.309 aktywistów kół i członków Zarz. Gminnych W czasie wakacji na dwóch obozach letnich przeszkolono 272 aktywistów kół szkolnych. Obecnie Ośrodek Zarz. Wojewódzkiego w Godowej szkoli przew. gminnych. Powyższe dane wskazują nam na wzrastający pęd młodzieży do nauki i samokształcenia, do poznania ideologii klasy robotniczej. W miarę wzrostu liczbowego naszej organizacji musi wzrastać poziom świadomości społecznej członków. Szkolenie winno uaktywnić, ubojowić młodzież. Winno przyczynić się do kształtowania postawy młodzieży w duchu moralności socjalistycznej.

Kier. Wydz. Ośw.-Szkol.
Józef Ochab

Pierwsza Młodzieżowa Spółdzielnia Produkcyjna w Nienowicach

Tam, gdzie kilka miesięcy temu leżały odłogiem pola, zarośnięte chwastami i zryte rowami strzeleckimi, dziś rodzi się nowe, radosne życie. Tu, powstała Młodzieżowa Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna.

Obok pięknych murowanych budynków, zajętych już przez młodych gospodarzy stoją zabudowania, w których rośnie przychówek spółdzielni. Każdy z pracowników może chować własny inwentarz, prócz tego w dużej oborze znajduje się wspólny, spółdzielczy inwentarz.

Po terenie spółdzielni oprowadzają nas Edward Szban, jeden z pierwszych, którzy wczesną wiosną przybyli do spółdzielni oraz Jan Racław ski, przewodniczący tutejszego koła ZMP

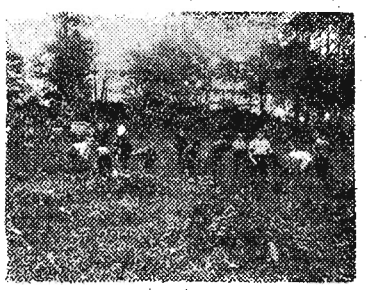

Prace w polu spółdzielni produkcyjnej w Wietlinie.

W rozmowie z nimi dowiadujemy się szczegółów powstawania spółdzielni. W marcu br. Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego zaczęła zwozić materiały budowlane. W szybkim tempie powstawały nowe budynki. Już w kwietniu zaczęto uprawiać, stojące tak długo odłogiem, pola. Praca była ciężka. Mieszkano w namiotach aż do lipca, kiedy to zostały wykończone już budynki mieszkalne. Mimo tych trudności, mimo niejednokrotnie braku doświadczenia plony przeszły oczekiwania młodych spółdzielców i wzbudzały zazdrość gospodarzy okolicznych wiosek. Nie zapomniano również o ogródkach warzywnych. Specjalnie dobrze obrodziły pomidory, z jednego krzewa zbierano nie rzadko siedem kilogramów. Obecnie kończy się zbiór owoców 23 hektarowego ogrodu. Zbiory jabłek oszacowano na 900 tys. zł.

Dzięki wytrwałej pracy Spółdzielnia jest całkowicie zagospodarowana. Odłogi zostały zlikwidowane i ziemię przygotowano pod zasiewy wiosenne. Również inwentarz żywy wzbogacił się o szereg nowych, rasowych sztuk, jak np. biało — czarne krowy holenderskie i piękne, rasowe źrebaki.

Praca w spółdzielni nie była łatwa. Bogacze wiejscy i spekulanci przy pomocy wszelkich środków, przy pomocy gorliwej propagandy, plotek i fałszywych pogłosek usiłowali zniechęcić młodzież do pracy, usiłowali utrudnić zagospodarowanie spółdzielczych pól. Wielu niezdecydowanych dało posłuch tym kłamstwom i dziś pracują oni jako nędznie wynagradzani robotnicy najemni w kułackich gospodarstwach. Inni jednak nie dali się zniechęcić i dziś nie żałują swojej decyzji. Obecnie coraz więcej młodzieży przyjeżdża zwiedzić spółdzielnię, a niektórzy nie chcą już wracać spowrotem; chcą pracować z młodymi spółdzielcami.

Ostatnio przeprowadzono przewody elektryczne i wkrótce w zabudowaniach spółdzielni zabłyśnie światło. W przyszłym roku planuje się wybudowanie fabryki przetworów owocowych, mleczarni, mechanicznej, piekarni i pralni.

Wieczorem z pola zjeżdżają traktory. Po kolacji młodzież udaje się do świetlicy, gdzie może przeczytać gazety, dobrą książkę lub posłuchać radia. Wszyscy prawie uczą się również w kółkach samokształceniowych.

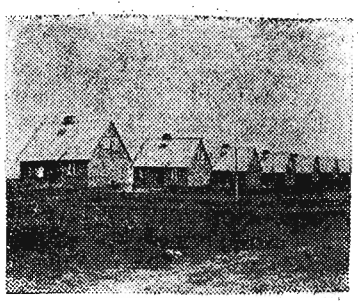

W jednym szeregu stoją nowe, murowane domy Młodzieżowej Spółdzielni Produkcyjnej w Nienowicach.

Młodzieżowa Spółdzielnia Produkcyjna przynosi swoim członkom nie tylko korzyści materialne. Jest ona również szkołą nowego życia, szkołą socjalistycznej pracy.

Stanisław Gugała
wiceprzew. Woj. Rady Sportu Wiejsk.

PAŹDZIERNIK

29

SOBOTA

DYŻURY APTEK:

Dyżur nocny: Apteka pod Matką Boską plac Wolności im. Gen. Stalina.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Lubomirskich 2, tel. 332

STRAŻ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 40

PRZEMYŚL

Dyżur nocny: Apteka pod Opatrznością, ul. Mickiewicza

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. St. Wojtynkiewicza — Rynek.

MIELEC

Dyżur nocny: Apteka pod Koroną — mgr. T. Gardulskiego — Rynek

PRZEWORSK

Dyżur nocny: Apteka pod św. Duchem — Rynek

MUZEUM MIASTA RZESZOWA — Rynek 8 — zamknięte.

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — nieczynny.

APOLLO: „Bitwa Stalingradzka" — film prod. radzieckiej (w ramach festiwalu)
PRZEMYŚL — Bałtyk: As wywiadu
„ Olimpia: „Chłopiec z przedmieścia
KROSNO — Pionier: „Trójka trefl"
DĘBICA — Uciecha: „Pocałunek na stadionie"
GLINIK — Karpaty: „Człowiek z karabinem"
GORLICE — Wiarus: „Świat się śmieje"
JAROSŁAW — Gdynia: „Klęska szpiega"
KOLBUSZOWA — Gwiazdy: „Kariera"
ŁAŃCUT — Znicz: „Dni i noce"
MIELEC — Odra: „Nawieja"
NISKO — San: „Guramiszwilli"
PRZEWORSK — Bałtyk: „Czwarty peryskop"
RUDNIK — Rusałka: „My z Kronsztadtu"
ROZWADÓW — Polonia: „Diabelska grań"
STALOWA WOLA — Stal: „Tchórz"
TARNOBRZEG — Wisła: „Powrót do domu"
ŻURAWICA — Zorza: „Postrach mórz"

KINA OBJAZDOWE

program na dzień 30 bm.
SANOK — Górą dziewczęta
DYNÓW (Brzozów) — Górą dziewczęta
ŚWILCZA (Rzeszów) — Harry Smith odkrywa Amerykę
LESKO — Dusze czarnych
NOZDRZEC (Brzozów) — Złoty kluczyk
ROZBÓRZ (Jarosław) — Wyspa bezimienna
NIENADÓWKA (Kolbuszowa) — Muzyka i miłość
BUDZIWÓJ (Rzeszów) — Chłopiec z przedmieścia
TRZEBOŚ (Kolbuszowa) — Polska
STRZYŻÓW (Rzeszów) — Nowa Albania
SZEBNIE (Jasło) — Przygody Nasredina

KINO PÓŁSTAŁE

program na dzień 30 bm.
SANOK — Dwai żołnierze

6.45 dziennik poranny, 8.00 muzyka, 8.15 Poczta radiowa, 13,35 audycja szkolna 14.15 rosyjska muzyka popularna, 14.55 muzyka słowiańska, 15,25 audycja SKRK., 16.00 dziennik popołudniowy, 17.00 „Przy sobocie o robocie", 20.00 dziennik wieczorny, 21.40 „Cement" — fragment pow. F. Gładkowa 22.00 muzyka rozrywkowa, 23.00 ostatnie wiadomości.

Z obrad MRN

Dlaczego Zarząd Miejski napotyka na trudności w realizowaniu kredytów

na poprawę komunalnych warunków bytu klasy robotniczej

W Rzeszowie odbyło się zwyczajne posiedzenie MRN. Na wstępie uzupełniono skład Rady przez powołanie tow. tow. Gościmińskiego i Mazura w miejsce tow. tow. Kruczka i Hass Janiny, którzy zrezygnowali z mandatu do MRN z powodu wyjazdu z Rzeszowa na inne stanowiska. Równocześnie uzupełniono skład Prezydium przez powołanie tow. Gościmińskiego na wiceprzewodniczącego MRN.

Z kolei prezydent miasta tow. Huss złożył sprawozdanie o stanie robót prowadzonych przez Zarząd Miejski w ramach kredytów dla poprawy bytu świata pracy, omawiając dotychczasowe wyniki prac, które w ostatnich dniach zbadała na miejscu Komisja Nadzwyczajna dla poprawy bytu klasy robotniczej (o wynikach tej kontroli donosiliśmy już w jednym z poprzednich numerów naszego dziennika).

NIE WSZĘDZIE TEMPO PRAC JEST ZADAWALAJĄCE

Ze sprawozdania wynika, że stan 9 ważniejszych robót jest zadawalający, prace prowadzone są w pełnym toku i w większości zakończone zostaną w ciągu listopada względnie grudnia. Opóźniona natomiast będzie budowa dalszego odcinka tzw. drogi czarnej z powodu nieprzewidzianych przeszkód w budowie mostu, które zaistniały ostatnio. Także i przy budowie kładki na Wisłoku miasto napotyka na duże trudności w uzyskaniu materiałów przy czym prace opóźni konieczność przerobienia planów budowy. Niepomyślny przebieg prac stwierdzono też przy remontach domów miejskich.

W kolejnym punkcie obrad, opierając się na postanowieniach specjalnego dekretu, MRN upoważniła Zarząd Miejski do wystąpienia z wnioskiem do Wojewody o wywłaszczenie na rzecz Gminy miasta Rzeszowa 42 majątków, zajętych w okresie 1939—1945 na cele użyteczności publicznej. Wchodzą tu nieruchomości zajęte pod ulice i place publiczne, skwery, zieleńce, parki, place sportowe a także przeznaczone przez Zarząd Miasta na cele budowy, rozwoju i utrzymania urządzeń komunikacji miejskiej itp.

NARESZCIE OTRZYMAMY PAŃSTW. ZAKŁAD HIGIENY

MRN zatwierdziła następnie umowę wydzierżawienia Państwowemu Zakładowi Higieny koszar przy ul. Batorego. Zakład doprowadzi do stanu użyteczności zniszczone obiekty, a miasto i województwo zyskają tak długo pożądaną placówkę.

ZAKAZ WYSZYNKU W DNIU WYPŁAT

W trosce o zdrowie człowieka pracy i jego dzieci, MRN za wzorem innych rad narodowych, podjęła uchwałę o zakazie sprzedaży alkoholu w dniach wypłat tj. w dniu 1 i 2 każdego miesiąca oraz w soboty każdego tygodnia.

ŚWIAT PRACY CZEKA NA TERMINOWE ZAKOŃCZENIE PRAC

Jak wynika więc ze sprawozdania przedłożonego na Radzie, tempo prac nad poprawą warunków komunalnych nie wszędzie jest zadawalające. A wiemy, iż rzeszowski świat pracy czeka na budowę całej tzw. czarnej drogi i kładkę na Wisłoku, skracającą drogę do pracy robotnikom ze wsi.

Jest więc sprawą zasadniczej wagi, by Zarząd Miejski zmobilizował wszystkie wysiłki, by przezwyciężywszy zaistniałe trudności i przeszkody, w terminie oddać do użytkowania prowadzone inwestycje.

(wr.)

Śladami naszych artykułów

Powszechny posiłek dnia w higienicznych warunkach

Omawiając potrzeby rzeszowskiego świata pracy, podnieśliśmy m. in., że w barze mlecznym CSMJ w Rzeszowie pracujący spożywają śniadanie w fatalnych warunkach higienicznych, na stojąco, w zaduchu zbyt małego pomieszczenia. Obecnie stan ten ulegnie zmianie, gdyż na skutek starań CSMJ bar mleczny powiększony będzie o jeszcze jedną salę. W rozszerzonym pomieszczeniu zainstalowane zostaną stoliki, przy czym bar przystąpi do wydawania tanich ciepłych posiłków przed 8 rano.

Nowa placówka spółdzielcza

Dziś przy ul. Kościuszki w Rzeszowie otwarto sklep tekstylny „Spólnoty" — Spółdzielni Pracy i Użytkowości z centralą w Warszawie. W ciągu najbliższych miesięcy na terenie naszego województwa powstanie 20 nowych sklepów „Spólnoty" z czego 2 w Przemyślu i Jarosławiu są już czynne.

Nowootwarty sklep w Rzeszowie przeznaczony jest przedewszystkim dla świata pracy, dla którego przygotowano wełny płaszczowe i ubraniowe wraz ze sztywnikiem i wataliną oraz wielki wybór samodziałów i galanterii skórzanej własnego wyrobu.

Coraz większa produkcja Miejskich Zakładów Ceramicznych

Miejskie Zakłady Ceramiczne w Rzeszowie produkują cegłę pełną maszynową, cegłę pustą, cegłę polepową dachówki żłobione, gąsiory, dreny, kafle polewane, cegłę, szamotkę i płyty szamotowe, a z wyrobów cementowych dachówkę cementową, gąsiory cementowe, rury betonowe od 15 do 100 cm., płyty chodnikowe, krawężniki, cegłę cementową, trylinki słupy ogrodzeniowe, graniczniki, pomniki i nakrywy kablowe. Z wyrobów glinianych najwięcej produkuje się cegły pełnej maszynowej, z wyrobów cementowych — dachówki cementowej, płyt chodnikowych i trylinek.

W zakładach tych przeprowadzono ostatnio poważne inwestycje: gruntownemu remontowi poddano kaflarnię, odrestaurowano dach nad kołotokiem, halę maszyn z piecami ceramicznymi, odremontowano główny budynek fabryczny mieszczący piec, halę maszyn i pras, oraz ulepszono kocioł parowy przez wymianę zużytych części.

Jeśli w r. 1947 wyprodukowano tu 980.305 sztuk cegły pełnej maszynowej, 41.090 płyt chodnikowych i 42.590 trylinek to w r. ubiegłym zaznaczył się pewien wzrost produkcji, gdyż wyrobiono 993.870 cegieł, 48.835 płyt chodnikowych i 47.509 sztuk trylinki.

W związku z wprowadzonymi inwestycjami i ulepszeniami, bilans produkcji w r. b. będzie znacznie większy.

(R)

Szkolą się nowe przodownice zdrowia

W ramach stałej akcji szkolenia personelu sanitarnego, Zarząd Okręgu PCK w Rzeszowie rozpoczyna dwa 6-miesięczne kursy dla młodszych pielęgniarek, z czego jeden w Rzeszowie, a drugi w Przemyślu. — Równocześnie rozpocznie się w Rzeszowie 3-tygodniowy kurs dla wiejskich przodownic zdrowia. Na kursy przyjmowane będą kandydatki w wieku od lat 18 do 35, po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej.

W podaniu o przyjęcie na kurs, które składać należy do Zarządu Okręgu PCK, dołączyć trzeba własnoręcznie napisany życiorys, dwie fotografie, odpis świadectwa szkolnego oraz skierowanie przez związki lub organizacje społeczne.

(C)

Rośnie liczba karetek pogotowia ratunkowego

Okręg PCK w Rzeszowie organizuje dalsze placówki Pogotowia Ratunkowego na terenie województwa.

Ostatnio Zarząd Okręgu otrzymał 5 karetek pogotowia, które zostaną przekazane pełnomocnikom oddziałów PCK w Gorlicach, Krośnie, Mielcu, Przemyślu i Przeworsku, celem uruchomienia miejscowych Stacji Pogotowia Ratunkowego.

W najbliższych dniach odbędzie się w Rzeszowie uroczyste przekazanie karetek.

(C)

Wieś pragnie wiadomości o ZSRR

Gazeta »Wolność« pogłębia przyjaźń

Wieś nasza coraz żywiej interesuje się życiem i osiągnięciami ZSRR.

Jak bardzo popularna na wsi jest gazeta „Wolność" świadczy o tym list Marii Piekutówny, nauczycielki szkoły wiejskiej w Korabinie do Woj. Zarządu T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Rzeszowie.

„Z wielkim zainteresowaniem — pisze ob. Piekutówna — **czytam „Wolność". Bo przecież człowiek, kiedy weźmie do ręki tę gazetę i zobaczy jej nagłówek, jakże jest wtedy szczęśliwy! Któż nam dał tę wolność? To przecież żołnierz Armii Czerwonej wraz z żołnierzem polskim przynieśli nam wyzwolenie.**

Jak miło czytać o przyjaźni polsko-radzieckiej, o postępie technicznym i gospodarczym ZSRR. Bardzo ciekawa dla nas jest ta gazeta i wobec tego bardzo uprzejmie prosiłabym o przysyłanie gazety oddzielnie do szkoły w Laskach i oddzielnie do szkoły w Korabinie dlatego, że przedtem była szkoła wspólna w Korabinie, a teraz jest i w Laskach i w Korabinie.

Bardzo więc proszę o szybkie oddzielne przysyłanie gazety tak naprawdę doniosłej wartości.

Z pozdrowieniem

Piekutówna Maria

AKADEMIE

Cały rzeszowski świat pracy manifestuje swą więź i przyjaźń z narodami ZSRR. Koła urządzają akademie, na których referaty programowe łączone są z częścią artystyczną, poświęconą w sztuce radzieckiej.

W czwartek 27 bm. w świetlicy ORZZ odbyła się, z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, akademia, zorganizowana przez Koło TPPR przy Urzędzie Wojewódzkim Rzeszowskim wespół z Kołem ZZ Prac Państw. tej instytucji. Na imprezie, która zgromadziła bardzo licznie prac. urzędu i ich rodziny, referat programowy o przyjaźni polsko-radzieckiej wygłosił mgr. Petrus, po czym bogatą część artystyczną wykonał chór męski ORZZ pod batutą prof. Łaszewskiego, orkiestra ZZ Prac. Sądowych oraz soliści: prof. Listowska, Stachurska i Dziedzic.

Dobór repertuaru w części artystycznej był staranny i urozmaicony. Obok rewolucyjnych i bojowych pieśni radzieckich zaprodukowano polską pieśń „Jedności" — Grandsteina oraz szereg utworów poświęconych odbudowie stolicy.

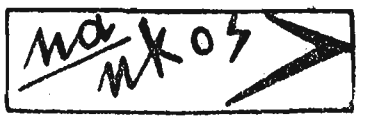

Grzeczność na codzień

Facuś wybierał się na zakupy. Odkładał je z dnia na dzień kiedy jednak zabrakło mu i pasty do zębów i cukru i nici i guzików powiedział sobie:

— Właściwie załatwienie sprawunków jest rzeczą babską, skoro jednak jestem kawalerem muszę zrobić to sam!

Po tym oświadczeniu wziął torbę pod pachę, pomaszerował do miasta — i po chwili naciskał klamkę drzwi sklepu kolonialnego.

Powitała go cisza, przerywana pochrapywaniem.

— Dzień dobry! — powiedział głośno Facuś.

Za ladą sapnęło coś przeciągle, poczym wyjrzała rozczochrana głowa właściciela sklepu.

—Proszę, o... zaczął Facuś, ale prędko urwał ponieważ właściciel zaczął się gimnastykować prawdopodobnie dla rozprostowania kości. Po chwili dopiero spytał:

— A czego?

— Kilogram cukru poproszę...

— Zaraz skończę to panu dam!

„Zaraz" trwa dobrą chwilę, a kiedy Facuś wyszedł z cukrem, był już porządnie zdenerwowany.

Mimo tego, prosząc w „galanterii" o nici i guziki uśmiechnął się promiennie do ekspedującej go panienki. Panienka zawzięcie czyściła paznokcie a na uśmiech zgryźliwie odparła:

— Jakie guziki?! Bo mogą być płaszczowe, koszulowe, bieliźniane ozdobne, gładkie, kolorowe, szare, bure...

— Koszulowe, o właśnie koszulowe potwierdził Facuś.

Panienka oglądnęła pudełka i burknęła:

— Nie ma!

— Jakto nie ma? Przecież...

— Nie ma, mówię, zapomniałam że nie ma...

Facusia „zatkało". Trzasnął drzwiami, ale nie dając za wygrane ruszył dalej. Niestety w dwóch sklepach, które odwiedził zaproponowano mu kolejno: Aby poczekał aż szef skończy partię szachów.

Ostatecznie Facuś załamał się. Przestał czyścić buty, pija [illegible] kawę i nosi koszule bez guzików.

I do czego człowieka doprowadzić może nieuprzejma obsługa!

* * *

Fakty powyższe nie należą w Rzeszowie do rzadkości. Ekspedienci w sklepach biją rekordy lekceważenia klientów. Są i wyjątki — niestety nieliczne. Dlaczego?

Szwilka

Przed opracowaniem nowego rozkładu jazdy

Wczoraj odbyła się w Oddziale Ruchowo-Handlowym PKP konferencja w związku z opracowaniem nowego rozkładu jazdy, mającego wejść w życie z dniem 14 maja 1950 r. Na konferencji, której przewodniczył przedstawiciel DOKP Kraków, przedstawione zostały prośby i dezyderaty świata pracy w sprawie przystosowania przyjazdów i odjazdów pociągów do godzin pracy. Delegat DOKP Kraków zapewnił, że projekty usprawnień zostaną rozpatrzone jeszcze na Krajowej Naradzie w sprawie rozkładu jazdy i w miarę możliwości technicznych przystosowane do potrzeb wysuniętych w dezyderatach.

Równocześnie poruszono ponownie sprawę „pociągu warszawskiego" i DOKP Kraków zobowiązała się do zaproszenia na konferencję przedstawicieli władz wojewódzkich, celem zastosowania się do żądań społeczeństwa rzeszowskiego.

Gorlice

Gmina Łużna przoduje

Gmina Łużna pow. gorlickiego, biorąc za podstawę w swym życiu gospodarczym hasło — „Kto więcej i kto lepiej" — wykonała i wykonuje cały szereg prac, które w sumie biorąc, wysuwają ten teren, na czoło gmin tut. powiatu.

I tak znajdująca się w tej gminie gromada Szalowa, wybudowała przystanek kolejowy, most betonowy i przeprowadza na odcinku 1 km budowę nowej drogi do przystanku.

Gromada Wola Łużańska — wybudowała nową szkołę 7 klasową i przeprowadza budowę nowej drogi na odcinku 3 km., która będzie ukończona na dzień 15. grudnia br.

Gromada Moszczenica zapoczątkowała budowę nowej szkoły, przy obecnej szkole wykonała budynek gospodarski, reguluje potok na długości 6 km przy czym połowa prac jest już wykonana wybudowano cegielnię polową o pojemności komór na 100.000 cegieł, oraz wykończono dom gromadzki, w którym znajduje się Spółdzielnia Rejonowa.

Gromada Mszanka wybudowała budynek gospodarski przy szkole powszechnej, zapoczątkowano budowę remizy strażackiej i zakupiono sikawkę ręczną dla ochotn. straży pożarnej.

Gromada Biesna wybudowała 2 nowe mosty, naprawiła drogę gminną na odcinku 3 km — przygotowała materiał do wykonania budynku gospodarczego przy szkole powszechnej, przeprowadziła konserwację i remont budynków szkolnych i gromadzkich.

Gromada Łużna wybudowała 3 nowe mosty na drogach gromadzkich, w ramach czynu 1 Majowego i 22 lipca, zapoczątkowała budowę nowej szkoły 4 kl. Nr. 2 — założono filię Sp. Gm. S. Ch. w przysiółku Podlesie, dokończyła budowę budynku gromadzkiego, który jest przeznaczony na dom starców, zapoczątkowała budowę nowej drogi do kamieniołomu na Pustki, wybudowała 2 nowe drogi gromadzkie, długości 1 km — oraz zakupiła nową motopompę.

Należy nadmienić, że grom. Łużna posiada w chwili obecnej około 300 szt. rasowego bydła hodowlanego. Byłoby pożądane, by Centr. Mięsna wykupiła sztuki bezrasowe, względnie drogą zamiany dała sztuki hodowlane, przez co zostałoby utworzone centrum hodowlane. Zrzeszenie Hod. Bydła Cz. polskiego, zostało założone w 1930 r. przez ówczesnego kierownika mleczarni.

Gromada Staszkówka, przeprowadziła remont szkoły powszechnej — rozpoczęto budowę domu gromadzkiego, wyremontowano budynek gromadzki, w którym mieści się filia spółdzielni, w starym browarze pod worskim, przeprowadza się remont świetlicy, — oraz przygotowano 110 m³ kamienia na naprawę drogi gminnej.

(emka)

Architektów, Inżynierów

na stanowiska Inspektorów Nadzoru w Województwie Rzeszowskim przyjmie

Dyrekcja Zakładu Osiedli Robotniczych, Kraków, św. Jana 2

K-188

Ogłoszenia drobne

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU. Rzeszów, Leś Antoni syn Antoniego. G—189

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową RKU Sanok, kartę ORMO na broń, akt gruntowy nadania Urzędu Ziemskiego, legitymację SL. dowód konia, dowód tożsamości nazwisko Blodrowicz Kazimierz. G—184

UNIEWAŻNIAM skradziony portfel z dokumentami, legitymacja Huty Stalowa Wola, dowód osobisty, wydany gmina Nisko, nazwisko Sęk Stanisław. G—185

Kamiński Roman Radymno unieważnia zgubione, książkę wojskową, wydaną RKU, legitymację służbową, legitymację Związku Pracowników Pocztowych. G—186

Młodzież pomaga robotnikom

Celem nawiązania kontaktu z robotnikami i zwiedzenia zakładu pracy, Państwowa Szkoła Powszechna dla Dorosłych w Rzeszowie, urządziła wycieczkę do spółdzielczej cegielni „Praca" w Przybyszówce obok Rzeszowa.

Na miejscu młodzież zapoznała się z procesem wyrobu cegły łącznie z ich wypalaniem.

Po zwiedzeniu zakładu młodzież wraz z nauczycielstwem udała się na pole spółdzielni, gdzie pomogła pracującym robotnikom w wyrywaniu i czyszczeniu buraków. W ciągu czterech godzin 202 uczniów i uczennic zebrało buraki z pola i oczyściło je, za co robotnicy złożyli młodzieży serdeczne podziękowanie.

(ew)

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Rzeszowie

ogłasza

LICYTACJĘ

na samochód osobowy marki „Hanomag" i samochód marki „Praga Pikollo", która odbędzie się w dniu 8. XI 49 r. o godz. 10-tej w Rzeszowie Staromieście Nr. 1 (dawny pałac Jędrzejowicza). Samochody można oglądać codziennie od godz. 10 do 12-tej w garażach Z. S. Ch. Staromieście 1. K-187

Narada aktywu sportowego

Z. K. S. „Ogniwo Resovia"

Działacze, członkowie i zawodnicy ZKS „Ogniwo Resovia" po zapoznaniu się z uchwałą Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu, witają ją z radością, gdyż stanowi przełom w rozwoju wychowania fizycznego i sportu, wytyczając przed sportem polskim jasną i wyraźną drogę, po której powinien on kroczyć, by wychować młode, socjalistyczne pokolenie.

Zebrani, po przeprowadzeniu samokrytyki i krytyki w dotychczasowej działalności klubu, na tle uchwały Biura Politycznego, podejmują następującą rezolucję:

1) **Działalność ZKS „Ogniwo Resovia" nie była w zupełności związana z potrzebami Polski Ludowej. Naleciałości drobnomieszczańskie hamowały i uniemożliwiały upowszechnienie wychowania fizycznego i sportu w naszym klubie.**
2) **Nie potrafiliśmy przeciwstawić się tym czynnikom, choć zdawaliśmy sobie z tego sprawę.**
3) **Atmosfera w klubie nie była atmosferą sportową. Nie nadawaliśmy ideologicznego kierunku naszej pracy wychowawczej nad urabianiem zawodników, w czym powinniśmy byli wzorować się na sporcie radzieckim.**
4) **Nie wciągnęliśmy do pracy politycznej, sportowej i wychowawczej członków Zw. Zaw., wchodzących w skład naszego Zrzeszenia Sportowego „Ogniwo".**

W związku z tym postanowiliśmy ściśle i systematycznie stosować w naszej pracy sportowej uchwałe Biura Politycznego w tym kierunku, aby:

5) **Szeregi naszych zawodników otoczone były należytą opieką i atmosferą sportową, aby młodzież nasza zapoznała się z przodującą rolą sportu radzieckiego w świecie.**
6) **Wyeliminować wszystkie złe tradycje jak przekupstwo, kaperowanie zawodników, pijaństwo, niesportowe zachowanie się i usunąć z naszych szeregów tych działaczy, którzy nie chcą dostosować się do nowych metod działania sportowego, szkodząc tylko kulturze fizycznej na terenie naszego klubu.**
7) **Przez upowszechnienie kultury fizycznej i sportu wśród szerokich mas młodzieży miejskiej, podnieść tężyznę i zdrowie narodu.**
8) **Poszerzyć i pogłębić naszą opiekę nad Ludowym Zespołem Sportowym w Staroniwie, aby w ten sposób wychowanie fizyczne objąć mogło coraz większy krąg młodzieży wiejskiej. Postanawiamy propagować sport na wsi przez organizowanie wyjazdów na wsie, gdzie zorganizowane są spółdzielnie produkcyjne.**
9) **Nasza współpraca z klubami związkowymi innych zrzeszeń sportowych będzie oparta na szlachetnym współzawodnictwie, by w ten sposób oczyścić atmosferę sportową i wychować zawodników na prawdziwych sportowców.**

Polscy bokserzy przegrywają z Finlandią

Polska - Finlandia 6:10

W między państwowym meczu pięściarskim Polska przegrała z Finlandią 6:10. Zawodnicy polscy przybyli do Helsinek zaledwie na 4 i pół godz. przed meczem, to też zmęczenie podróżą odbiło się ujemnie na walce Polaków, szczególnie w trzeciej rundzie. Warto również dodać, że w zespole fińskim walczyło 3-ch uczestników mistrzostw Europy (w lekkiej, półśredniej i średniej.

Finowie walczyli nie zbyt czysto, sędzia ringowy Reske zwracał im zwłaszcza uwagę za atakowanie głową.

Wyniki walk: w muszej — Woźniak przegrał po wyrównanej walce, z Hamalainenem, walczącym z odwrotnej pozycji.

W koguciej — Grzywocz, mając przez pierwsze dwie rundy wyraźną przewagę, wygrał na punkty z Piiineem.

W piórkowej — Panke odniósł punktowe zwycięstwo nad finem Alanne.

W lekkiej — Debisz uznany został za pokonanego przez Lindberga. Polak miał przewagę przez pierwsze dwie rundy, podczas gdy trzecia była remisowa.

W półśredniej — walczący słabiej, niż normalnie Chychła wygrał nieznacznie na punkty z Tilianderem.

W średniej — Cebulak przegrał na punkty z Finem Salo. Cebulak miał przewagę w II-giej rundzie, lecz pod koniec ostatniego starcia opadł z sił. Była to najładniejsza walka wieczoru. Zwycięzca Cebulaka Salo otrzymał nagrodę polskiego konsula, przeznaczona dla najlepszego pięściarza fińskiego.

W półciężkiej — Flisikowski uległ na punkty Ojanenowi. Polak zdobył sobie przewagę w II rundzie, lecz do dalszej walki zabrakło mu sił. W 3-cim starciu często trzyma przeciwnika i otrzymuje dwa napomnienia.

W ciężkiej Szymura nieznacznie uległ na punkty Kuuseli. Szymura wygrał nieznacznie I rundę, lecz już w drugiej Fin zdobył sobie przewagę. W III rundzie, remisowej, Szymura wdaje się niepotrzebnie w wymianę ciosów.

Następny mecz w Finlandii rozegrają Polacy w Laperanta, w niedzielę.

Czy nastąpi zmiana na pozycji leadera w Kl. A. ROZPN

Jutrzejsza niedziela w piłkarskim gronie rzeszowskiego okręgu, będzie miała ciekawy przebieg, przede wszystkim w klasie A. Tak się ułożyła tabela, że po jutrzejszych spotkaniach może nastąpić zmiana na pozycji leadera.

Rzeszow. „Stal", która zajmuje od początku rozgrywek pierwsze miejsce w tabeli, wyjeżdża do Włókniarza-Legii, do Krosna. Wprawdzie teren ten jest ciężki, ale krośnianie wykazują w jesiennych rozgrywkach słabą formę. Zawodzą zwłaszcza ich linie defenzywne Krośnianie nie mają po za tym szczęścia do rzeszowskich zespołów. W Legii, we wszystkich dotychczasowych meczach, zawiodła po części pomoc, a zwłaszcza obrona i bramkarz, któremu drużyna może „zawdzięczać" dotychczasowe porażki.

„Stal" natomiast ma jedenastkę, może nie stojącą na wysokim poziomie technicznym, ale wyrównaną i dobrze przygotowana kondycyjnie. Ich pomoc i trio obronne, potrafi dzielnie stawić czoła przeciwnikowi. W ataku wprawdzie dawał się początkowo odczuć brak kontuzjonowanego Kędry, ale Majeran I w zupełności potrafi go zastąpić. Prawa dwójka napadu Kura — Majeran II będzie miała w Krośnie pole do popisu. Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż Stal będzie dążyła do utrzymania się na pozycji leadera, a Włókniarz zechce się zrehabilitować przed własną publicznością za ostatnią porażkę w Rzeszowie.

Naszym zdaniem liczymy raczej na sukces gości, mimo, że za Legią przemawia atut własnego boiska oraz krośnieńskiej publiczności.

Druga drużyna Rzeszowa „Ogniwo Resovia", która po ostatniej niedzieli wysunęła się na drugą pozycję w tabeli, zmierzy się w Gorlicach z tamtejszym Związkowcem. Zespół ten pokonał ostatnio swego imiennika w Krośnie. Trudno zresztą powiedzieć coś konkretnego o powyższym meczu.

M Mielcu „Stal" będzie miała łatwe zadanie ze „Związkowcem" ze Strzyżowa, któremu niestety nie możemy wróżyć niczego więcej jak przegranej Strzyżowianie, jak już kilkakrotnie widzieliśmy, potrafią grać tylko 45 minut, a już w następnej połowie meczu brak im sił.

Wreszcie w Rzeszowie będziemy świadkami pojedynku miejscowej „Spójni" z zespołem jasielskim. Widzieliśmy już drużynę Jasła w meczu ze Stalą i gdyby Związkowcy z Jasła zagrali tak jak wówczas, to „Spójnia" może mieć ciężką przeprawę.

W numerze poniedziałkowym „Nowin Rzeszowskich" zamieścimy szczegółowe sprawozdanie naszego specjalnego wysłannika na międzynarodowe spotkania piłkarskie Czechosłowacja B — Polska B. Równocześnie podamy wiadomości o przebiegach zawodów w Witkowicach i Pradze.

Piłkarze Albanii w Warszawie

Do Warszawy przybyli już reprezentacyjni piłkarze Albanii. Przybyłych witali na lotnisku: prezes PZPN — inż. Przeworski, oraz przedstawiciele GUKF, z płk. Szembergiem na czele.

Wraz z piłkarzami albańskimi przybyli: przewodniczący Albańskiego Komitetu Kultury Fizycznej — Lipirani, prezes albańskiego Zw. PN Mazreku oraz trener Bozja. W skład ekipy wchodzi 17 piłkarzy:

Bramkarze: Glinali (Duraco) i Kita (Korca), **obrońcy:** Skagiri i Lacai (Partisan) oraz Dibra (Skodra), **pomocnicy:** Spahin i B. Borici (Tirana) oraz Lambi (Partisan), Lacja (Skodra), Parapani, Glinali, L. Borici, Bicaku (wszyscy Partisan), Teliti (Kavaja), Jareci (Duraco) i Resmja (Partisan).

Wiek zawodnikw waha się przeciętnie w granicach 24—26 lat.

S-18557 Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł. 75. z doręczeniem do domu 100. i indywidualna 150 zł. na Nr. PKO Rzeszów IX-892.

„NOWINY RZESZOWSKIE" — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa" — Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — Telefony: Sekretariat red. nacz. 398, Sekretarz red. 454. Redaktorzy działów 3. — Oddział R. S. W. „Prasa" (Dz. ogłoszeń) 156, Kolportaż 480. — Redaktor Nacz. przyjmuje g. 12—13, Sekretarz red. 11—12. — Druk. P. Kr. Z. G. Oddz. Rzeszów.